

POSTANOWIENIE

Dnia 29 listopada 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jan Górowski

w sprawie z powództwa M. L. i A. .
przeciwko Powszechnemu Zakładowi Ubezpieczeń SA w Warszawie
Oddziałowi Regionalnemu w L.
o odszkodowanie i rentę,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej
w dniu 29 listopada 2012 r.,
na skutek skargi kasacyjnej powódki M. L.
od wyroku Sądu Apelacyjnego
z dnia 24 kwietnia 2012 r.,

- 1) odrzuca skargę kasacyjną w części dotyczącej postanowienia Sądu Apelacyjnego z dnia 24 kwietnia 2012 r.,**
- 2) odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania w dalszej części,**
- 3) odstępuje od obciążenia powódki kosztami postępowania kasacyjnego,**
- 4) przyznaje adwokatowi S. H. prowadzącemu Kancelarię Adwokacką /.../od Skarbu Państwa - Sądu Apelacyjnego kwotę 2000 (dwa tysiące) złotych, powiększoną o należny**

podatek VAT, tytułem pomocy prawnej udzielonej powódce z urzędu w postępowaniu kasacyjnym.

Uzasadnienie

Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania jeżeli: w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (art. 398⁹ § 1 k.p.c.).

Instytucja przedsądu, jak wynika z orzecznictwa Trybunału Konstytucyjnego, jest zgodna z normami konstytucyjnymi, a także z zaleceniami Rady Europy zezwalającymi na wprowadzenie środków eliminujących dostęp do sądu najwyższego szczebla. Skarga kasacyjna służy od prawomocnego orzeczenia, ma ograniczony zasięg, a jej podstawowym celem jest ochrona interesu publicznego przez zapewnienie jednolitości wykładni i twórczy wkład Sądu Najwyższego w rozwój prawa.

Choć skarżąca odwołała się do występowania w sprawie istotnych zagadnień prawnych oraz oczywistej zasadności skargi, to nie występują te przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

Zaskarżone skargą kasacyjną orzeczenie oczywiście narusza prawo, gdy jest niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, albo zostało wydane w wyniku błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa, które jest w sposób pewny i niewątpliwy z góry widoczne dla prawnika, bez potrzeby głębszej analizy jurystycznej (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2003 r., I PKN 341/2001, OSNP 2004, nr 6, poz. 100). Skarżący powołujący się na tę przesłankę ma obowiązek przedstawienia, na jakiej podstawie swoje twierdzenie opiera i które z przepisów zostały naruszone w sposób kwalifikowany.

W skardze nie zostały przytoczone wystarczające argumenty (wywód prawny) świadczące o takim kwalifikowanym naruszeniu prawa przez Sąd Apelacyjny. Wprawdzie skarżąca w uzasadnieniu skargi powołała także art. 446 § 2 k.c., niemniej brak podstaw do przyjęcia, aby został on naruszony w oczywisty sposób na skutek odmowy przyznania powódce na jego podstawie wyższej renty niż dobrowolnie wypłacana przez ubezpieczyciela, ze względów wskazanych przez Sąd Apelacyjny (k. 14- 15 uzasadnienia). Wbrew stanowisku skarżącej

celem tego unormowania, jest naprawienie szkody polegającej na tym, że uprawniony do alimentów nie może ich uzyskać wobec śmierci zobowiązanego. Osoba odpowiedzialna za szkodę powinna zatem zapłacić na tej podstawie rentę odpowiadającą kwocie, jaką zobowiązany (gdyby żył) alimentowałby żonę, przy czym przesłanka potrzeb uprawnionego jest w tym wypadku limitowana możliwościami zarobkowymi i majątkowymi zmarłego (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 20 stycznia 2004 r., II CK 360/02, MoP 2006, nr 6, s. 315).

Nie można było przyjąć kwalifikowanego naruszenia art. 446 § 2 k.c., gdyż kodeks rodzinny i opiekuńczy nie przewiduje wprost istnienia obowiązku alimentacyjnego pomiędzy małżonkami, a w judykaturze został nawet wyrażony pogląd, że małżonek nie mieści się w hipotezie normy wynikającej ze wskazanego uregulowania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 18 maja 2004 r., IV CK 371/03, LEX nr 174213).

W tym stanie rzeczy, skoro nie został naruszony w sposób oczywisty art. 446 § 2 k.c. to podwyższenie renty na podstawie 907 § 2 k.c. także nie stanowiło obrazy prawa we wskazany sposób. Gdyby przyjąć brak możliwości jego zastosowania, to w takim wypadku uchylene lub zmiana zaskarżonego wyroku stanowiłoby rozstrzygnięcie na niekorzyść skarżącej. Wprawdzie pełnomocnik z takim żądaniem nie wystąpił, ale zgłosiła je osobiście M. L., a w toku sprawy ujawnione zostały zmieniające się stosunki. Pozwany wypłacił skarżącej świadczenia rentowe w skapitalizowanych kwotach 4 433,38 zł, 5 222,83 zł i 13 700 zł, a skoro w tamtym czasie powódka nie kwestionowała pobranych świadczeń, to nie stanowiło oczywistego naruszenia prawa przyjęcie, że doszło wtedy do dorozumianego uzgodnienia wysokości renty, nienaruszającego w sposób kwalifikowany art. 446 § 2 k.c. Do uzgodnionej nawet w sposób dorozumiany renty można stosować art. 907 § 2 k.c.

Nie nastąpiło także kwalifikowane naruszenie art. 446 § 3 k.c., jeśli uwzględnić argumenty podniesione już przez Sąd Apelacyjny (por. k 17-18 uzasadnienia).

Stosownie do ugruntowanego stanowiska Sądu Najwyższego, istotnym zagadnieniem prawnym jest taki problem jurydyczny, który ma znaczenie dla

rozwoju prawa, lub stanowi precedens dla rozstrzygnięcia podobnych spraw (por. postanowienie SN z dnia 7 stycznia 2005 r., I CZ 183/04, niepubl.). Powołanie się przez skarżącego na istnienie takiego zagadnienia wymaga jego sformułowania oraz przedstawienia argumentacji jurystycznej uzasadniającej tezę o możliwości rozbieżnych ocen prawnych z przytoczeniem przepisów prawa, na tle których ono powstało. Skarżący powinien też wykazać, że ma ono ważne znaczenie dla rozpoznania lub rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienie SN z dnia 28 listopada 2003 r., II CK 324/03, niepubl.; postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 7 czerwca 2005 r., V CSK 3/05, niepubl.; postanowienie z dnia 26 września 2005 r., II PK 98/05, OCNP 2006, nr 15 – 16, poz. 243; postanowienie SN z dnia 13 lipca 2007 r., III CSK 180/07, niepubl.; postanowienie SN z dnia 22 listopada 2007 r., I CSK 326/07, niepubl.). Ponadto prawidłowo sformułowane zagadnienie musi być sformułowane ogólnie w tym sensie, że nie może chodzić w nim o sposób rozstrzygnięcia sprawy (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 września 2004 r., II CZ 94/04, niepubl.).

Oczywiście skarga kasacyjna nie przysługuje od postanowienia, którego przedmiotem jest przyznanie pełnomocnikowi wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną stronie z urzędu i z tego względu zarzuty zawarte w skardze kasacyjnej dotyczące tej kwestii nie mogły mieć żadnego znaczenia dla rozstrzygnięcia przedsądu. Od postanowienia Sądu Apelacyjnego z dnia 24 kwietnia 2012 r., nie służy także zażalenie, gdyż zapadło ono w wyniku kontroli instancyjnej postanowienia Sądu Okręgowego w Z. z dnia 23 listopada 2011 r. Zagadnienie natomiast dotyczące kwestii merytorycznej nie zostało przedstawione w zasygnalizowany wyżej sposób.

Z tych względów Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).